

Dlaczego przy dużych inwestycjach ważne są ubezpieczenia?

Martyn Jandula źródło: RynekInfrastruktury.pl 14.07.2016

Im większa inwestycja tym więcej zagrożeń z nią związanych. Dotyczą one zarówno inwestora, wykonawcę, jak i podmioty finansujące. Na tegorocznym Kongresie Infrastruktury Polskiej na przykładzie branży energetycznej Michał Kiesiński z firmy brokerskiej EIB przekonywał, dlaczego tak ważne jest zabezpieczenie inwestycji pod kątem ryzyka właśnie w formie ubezpieczenia.

Firma EIB funkcjonuje na rynku od ponad 22 lat i jest dzisiaj jednym z największych brokerów ubezpieczeniowych. – Jesteśmy liderem, jeżeli chodzi o obsługę czy współpracę z sektorem elektroenergetycznym, ciepłownictwem, energetyką odnawialną – mówi Michał Kiesiński, dyrektor Departamentu Rozwoju w EIB.

Firma współpracowała przy największych projektach w Polsce, które miały miejsce w ostatnich 20 latach. Jedną z takich inwestycji była m.in. budowa bloku energetycznego w Bełchatowie. – Cały czas mocno angażujemy się w inwestycję w Kozienicach. Jesteśmy tam brokerem odpowiedzialnym za zarządzanie ryzykiem, aranżację ochrony i późniejszy bieżący monitoring tego ryzyka – wyjaśnia.

Przeciwdziałać ryzyku

Jak wyjaśnia dyrektor Departamentu Rozwoju w firmie brokerskiej, przygotowanie zabezpieczenia inwestycji pod kątem ryzyka to proces, który wiąże się z zaangażowaniem wielu podmiotów. – Duża inwestycja wiąże się ze splotem szeregu interesów inwestora, wykonawców, dostawców, często także podmiotów finansujących, doradców, konsultantów, nadzoru itd. Wydaje się, że na początku, kiedy jest pierwsza faza inwestycji, to te interesy wydają się bardzo zbieżne między tymi podmiotami – mówi Kiesiński. – Jednak im bardziej inwestycja, staje się bardziej zaawansowana, szczególnie pod koniec i tym bardziej jeżeli pojawiają się jakieś problemy lub opóźnienia na inwestycji, wówczas te interesy zaczynają się bardzo mocno rozjeżdżać, a wręcz stają się antagonistyczne – dodaje.

Jak wymienia przedstawiciel firmy EIB, kluczowymi obszarami dla zapewnienia powodzenia inwestycji są obszar techniczny, prawny, finansowania inwestycji i ubezpieczenie, czyli zabezpieczenie inwestycji przed skutkami zdarzeń niepożądanych. – O ile do trzech pierwszych obszarów przykładą się dużą wagę, o tyle w praktyce, w wielu przypadkach, kwestia ubezpieczenia, jest kwestią o której sobie inwestor przypomina dopiero z chwilą gdy inwestycja się zaczyna. Przy dużych projektach jest to zdecydowanie za późno. Może to istotnie zakłócić proces inwestycji w dalszych jego etapach – zaznacza Kiesiński.

Nie jeden, a wszystkie interesy

Podstawowym założeniem dla budowy programu ubezpieczenia inwestycji jest przede wszystkim zabezpieczenie powodzenia w realizacji inwestycji, wyszczególniany jako podstawowy cel ubezpieczenia. – Ważnym zagadnieniem, podtrzymującym ten cel, jest to, że nie opieramy się na rozdziale partykularnych interesów i partykularnych ubezpieczeń na poszczególne podmioty.

Aby uzyskać więcej informacji
zapraszamy do kontaktu:

tel. +48 56 66 93 400
www.eib.com.pl



Ubezpieczenia
dla wymagających



Praktyką gwarantującą powodzenie jest to, że jest tzw. polisa grupowa, w ramach której ubezpieczone są interesy wszystkich podmiotów zaangażowanych w realizację inwestycji – wymienia Kiesiński. Jak podkreśla, istotnym elementem tego rozwiązania jest to, że w ramach takiej polisy, zniesiony jest regres ubezpieczeniowy, czyli przy sytuacji, kiedy stanie się jakiś wypadek na terenie budowy, wówczas ubezpieczyciel ma zapewnić środki na usunięcie skutków tego zdarzenia i jak najszybszą kontynuację inwestycji. – Dzięki temu rozwiązaniu nie trzeba szukać winnego. Odpowiedzialność jest jedna i nie dochodzi do przerzucania jej jednego na drugi podmiot – dodaje.

Budowanie programu ubezpieczenia zaczyna się bardzo wcześnie, bo już na etapie kiedy inwestor przygotowuje studia opłacalności. Wtedy też przygotowuje się studium zagrożeń oraz możliwości ich asekuracji, gdzie wskazuje się na określone potencjalne zagrożenia dla realizacji inwestycji. – Niezmiernie ważnym etapem, w którym należy myśleć o ubezpieczeniu, jest etap negocjacji kontraktu z głównym wykonawcą, gdzie zapisy ubezpieczeniowe to połowa sukcesu. Tutaj są bardzo ważne kwestie związane z podziałem ryzyka między stronami. Kwestia przejścia własności, a przejścia ryzyka. Moment zakończenia inwestycji. Który to dokładnie moment wiąże się z przejściem ryzyka z inwestora na wykonawcę. Definicje siły wyższej itd. To wszystko ma znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania programu ubezpieczenia. Jeżeli zapomnimy o tym na tym etapie, to później, jak się nie da dopasować jednych klocków do drugich, to są tylko problemy – wyjaśnia Kiesiński z EIB.

Negocjacje z bankami

Okazuje się, że także istotnym etapem jest kwestia negocjacji z podmiotami finansującymi inwestycję. Podmioty te mają to do siebie, że chcą w jak największym stopniu zrzucić z siebie ryzyko. – Jednym z takich przykładów jest kwestia związana z powszechnie oczekiwaną przez banki cesją z polis ubezpieczeniowych. W sytuacji, kiedy będzie jakieś poważne zdarzenie na placu budowy, a w przypadku polisy ubezpieczeniowej zrobiona będzie cesja na bank, to bank może się zaspokoić w takiej sytuacji odszkodowaniem i zostawić inwestora z rozbabraną inwestycją – zaznacza Kiesiński. Jak podkreśla, ważne jest, żeby przenieść kwestie cesji z ubezpieczenia samej budowy i majątku na ubezpieczenie związane z przyszłymi przychodami tej inwestycji, bo to jest przecież główny element z którego byłyby spłacane przyszłe wierzytelności.

Również tryb wyboru ubezpieczyciela, który realizować będzie później obowiązki ubezpieczeniowe, jest mocno skomplikowany. Ubezpieczyciele często przesyłają swoich inżynierów na budowę lub tworzą określone rekomendacje. Powinny o tym pamiętać szczególnie osoby odpowiedzialne za inwestycje w sektorze energetycznym. – Dla dużych inwestycji wymagana jest duża pojemność ubezpieczeniowa. Polski rynek ubezpieczeniowy jest rynkiem stosunkowo płytkim, co oznacza, że w dużym stopniu będzie się posiłkował tzw. pojemnością reasekuracyjną, czyli pojemnością z zagranicznych rynków czy od zagranicznych dużych zakładów ubezpieczeń. Oczywiście, wszystko to ma na celu zapewnienie pełnej wypłacalności i pewnego pokrycia ewentualnych szkód, gdyby one miały miejsce na terenie budowy – mówi Kiesiński.

Aby uzyskać więcej informacji
zapraszamy do kontaktu:

tel. +48 56 66 93 400
www.eib.com.pl

Źródło: <http://www.rynekinfrastruktury.pl/wiadomosci/dlaczego-przy-duzych-inwestycjach-wazne-sa-ubezpieczenia-54628.html>



Ubezpieczenia
dla wymagających